

Absolutorium dla członków zarządu w spółce kapitałowej

gazetaprawna.pl

Wtorek 4 lipca 2017 nr 127 (4526)



**Mateusz
Medyński**

radca prawny,
wspólnik,
Zimmerman
i Wspólnicy sp.k.



**Maciej
Wiśniewski**

aplikant adwo-
kacki, prawnik,
Zimmerman
i Wspólnicy sp.k.



**Aleksandra
Witowska**

aplikantka
adwokacka,
prawniczka,
Zimmerman
i Wspólnicy sp.k.

Przed czym chroni pokwitowanie, jak je uzyskać i jak się odwołać od niekorzystnej uchwały

W większości spółek zakończył się już gorący okres rozliczeń i głosowań nad rozliczeniem ubiegłorocznej pracy zarządów. Instytucja absolutorium, czyli skwitowania dla osób pełniących funkcje w organach spółek kapitałowych, jest tak stara jak polskie prawo spółek. Istniała już w przedwojennym kodeksie handlowym, przeszła też do kodeksu spółek handlowych. Jest niezbędnym elementem zwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy lub walnego zgromadzenia wspólników. Prawnicy od lat sprzeczą się o jej wagę, wymogi prawne, sposób wykonywania. Choćby o to, jakie znaczenie ma uchwała o jego udzieleniu: czy chroni przed odpowiedzialnością, a jeśli tak – to w jakim zakresie. I wreszcie, jakie skutki powinna wywoływać uchwała odmawiająca udzielenia absolutorium, która nie jest rzadkim zjawiskiem. Wszak nieudzielenie absolutorium nie oznacza wcale automatycznego odwołania z funkcji członka zarządu lub rady nadzorczej.

Przyjrzyjmy się dokładniej tej ciekawej instytucji i zobaczymy, dokąd doprowadziła nas kręta droga polskiej praktyki spółek. Sprawdzimy, na ile chroni menedżera przed odpowiedzialnością. Opiszemy także, jak zaskarżyć uchwałę, jeżeli członek zarządu podmiotu uważa ją za krzywdzącą.

Co oznacza absolutorium

Słowo absolutorium wywodzi się z łacińskiego „absolutorium” lub „absolvere”. Pierwsze z wymienionych oznacza zwolnienie lub unieważnienie, zaś drugie – uwolnić. W „Słowniku wyrazów obcych” PWN ten termin oznacza „zatwierdzenie i uznanie za prawidłową działalność finansową członków zarządu jakiejś organizacji, komitetu itp. I zwolnienie ich od zobowiązań i odpowiedzialności na rzecz nowo wybranych członków danego zarządu”. Obecnie termin został

zaadaptowany w wielu dziedzinach życia społecznego. Świadczy o tym chociażby to, że w „Słowniku języka polskiego” PWN pod tym terminem widnieje definicja, że jest to „akt organu przedstawicielskiego uznający na podstawie sprawozdania prawidłowość działalności finansowej organu wykonawczego”, a także „ukończenie studiów wyższych bez uzyskania dyplomu”.

Pierwotny obecny absolutorium udzielanego członkom organów we współczesnych spółkach pojawia się w rozporządzeniu prezydenta Rzeczypospolitej z 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy (Dz.U. nr 57, poz. 502 ze zm., dalej: k.h.). W tym akcie prawnym użyto terminu „pokwitowanie”, które pełniło analogiczną funkcję. W kodeksie handlowym nie znajdziemy jednak definicji odnoszącej się bezpośrednio do terminu „pokwitowanie”. Ustawą, która na dobre wprowadziła pojęcie absolutorium do polskiego porządku prawnego, jest obowiązująca regulacja – ustawa z 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1578 ze zm.; dalej: k.s.h.). Ustawa ta również nie wprowadziła definicji legalnej absolutorium.

Na czym polega

Absolutorium jako instytucja prawa handlowego jest zatwierdzeniem przez zwyczajne zgromadzenie wspólników lub zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy działań członków zarządu, rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej w zakresie sprawowania ich funkcji w wyżej wskazanych organach. Działania te są oceniane pod względem:

- zgodności z przepisami powszechnie obowiązującego prawa,
- z postanowieniami umowy (statutu) spółki, interesem spółki, a także
- dobrymi obyczajami.

ABSOLUTORIUM DLA ZARZĄDU

Jak podjąć uchwałę rozliczającą członków zarządu

Jednym z podstawowych obowiązków wspólników jest odbycie corocznego (zwyczajnego) zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia akcjonariuszy. W trakcie zgromadzenia wspólnicy powinni zająć się m.in. oceną pracy członków zarządu w poprzednim roku obrotowym. Efektem pozytywnej oceny jest udzielenie im absolutorium

Absolutorium występuje w kodeksie spółek handlowych w odniesieniu do:

- spółki komandytowo-akcyjnej,
- spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz
- spółki akcyjnej.

W spółce komandytowo-akcyjnej ta instytucja może znaleźć zastosowanie jedynie w przypadku powołania rady nadzorczej (obligatoryjnie – w przypadku jeżeli liczba akcjonariuszy przekracza dwadzieścia pięć osób (art. 142 par. 1 k.s.h.)). Wtedy też uchwały walnego zgromadzenia wymaga udzielenie członkom rady nadzorczej absolutorium z wykonania przez nich obowiązków (art. 146 par. 1 pkt 3 k.s.h.). Należy zauważyć, że na podstawie art. 126 par. 1 pkt 2 k.s.h. w sprawach nieuregulowanych w omawianym zakresie zastosowanie mają odpowiednio przepisy dotyczące spółki akcyjnej. W związku z powyższym najbardziej doniosłe znaczenie mają uregulowania dotyczące spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jak i spółki akcyjnej, dlatego też ten zakres zostanie poddany analizie.

WAŻNE: Uchwała o udzieleniu lub nieudzieleniu absolutorium ma istotne znaczenie dla osoby, której bezpośrednio dotyczy. Protokoły z walnych zgromadzeń spółek są składane w sądzie rejestrowym, do którego każdy ma dostęp.

Uprawnienie do udzielenia

Na podstawie art. 231 par. 2 pkt 3 oraz art. 395 par. 2 pkt 3 k.s.h. udzielenie absolutorium jest wyłącznym obowiązkiem, jak i uprawnieniem zwyczajnego zgromadzenia wspólników (w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością) lub zwyczajnego walnego zgromadzenia (w spółkach akcyjnych lub komandytowo-akcyjnych). Jest to wyraz kontroli właścicielskiej poprzez zaaprobowanie przez wspólników działań członków organów spółki podejmowanych w poprzednim roku obrotowym. Fakt, że absolutorium udziela wyłącznie zwyczajne zgromadzenie, jest o tyle istotny, iż jego zwoływanie jest uregulowane ustawowo. Zwyczajne zgromadzenie wspólników lub zwyczajne walne zgromadzenie odbywa się cyklicznie w terminie sześciu miesięcy po upływie każdego roku obrotowego i uchwała dotycząca absolutorium stanowi obligatoryjny punkt porządku obrad (art. 231 par. 2 pkt 3 oraz art. 395 par. 2 pkt 3 k.s.h.).

Brak możliwości delegowania

Nie ma możliwości przeniesienia uprawnienia do udzielenia absolutorium na inny organ niż wskazany wprost w ustawie.

Zatem za nieważne będzie trzeba uznać wszelkie postanowienia umowy (statutu) spółki lub uchwały zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia, które by delegowały tę kompetencję.

Warto jednak zauważyć, że stosownie do art. 220 i 384 par. 1 k.s.h. dozwolone jest ukształtowanie postanowień dokumentu założycielskiego spółki w sposób rozszerzający uprawnienia rady nadzorczej. Na podstawie wyżej wskazanych przepisów można przyznać radzie nadzorczej uprawnienie do przedstawiania rekomendacji w zakresie absolutorium zgodnie z przeprowadzoną analizą sprawozdania finansowego, jak i sprawozdania z działalności zarządu. Taka rekomendacja nie może być jednak wiążąca, a wszelkie postanowienia regulujące odmiennie jej charakter będą uznane za nieważne.

Ograniczenie ustawowe

W polskiej praktyce często zdarzają się przypadki, gdy większościowy wspólnik lub akcjonariusz pełni też funkcję członka zarządu. Powstaje problem. Przepisy regulują sytuację, w których wspólnik miałby być sędzią we własnej sprawie (co mogłoby prowadzić do konfliktu interesów wspólnika z interesami spółki). Na podstawie art. 244 i art. 413 par. 1 k.s.h. wspólnik lub akcjonariusz nie może ani osobiście, ani przez pełnomocnika, ani jako pełnomocnik innej osoby głosować przy powzięciu uchwał dotyczących jego odpowiedzialności wobec spółki z jakiegokolwiek tytułu, w tym udzielenia absolutorium, zwolnienia z zobowiązania wobec spółki oraz sporu między nim a spółką. Celem przepisu jest zapobieżenie uczestnictwa wspólnika w podejmowaniu uchwał dotyczących jego odpowiedzialności wobec spółki z jakiegokolwiek tytułu oraz dotyczących sporu między wspólnikiem a spółką. Regulacja ta ma chronić interesy spółki w konflikcie z interesami innych osób, dając preferencje interesom spółki (patrz: S. Czepita, Z. Kuniewicz, „Zakres podmiotowy wyłączenia od udziału w głosowaniu na zgromadzeniu spółki kapitałowej”, *Przegląd Prawa Handlowego* 2008 r. nr 9, s. 21). Jest to ściśle związane z panującą w polskim prawie spółek zasadą, że spółka kapitałowa stanowi odrębną od jej właścicieli byt i ma własne interesy nie zawsze zbieżne z tymi, które reprezentuje jej kapitał udziałowy czy akcyjny. W praktyce różnie z tym bywa, ale teoria jest tutaj bardzo silna.

W spółce jednoosobowej – bez uchwały

Wskazany wyżej bezwzględny zakaz głosowania we własnej sprawie może w praktyce doprowadzić do sytuacji, w której uchwała dotycząca absolutorium nie będzie mogła zostać poddana pod głosowanie, co może wystąpić w przypadku spółki jednoosobowej. Stosownie do art. 156 k.s.h. przepisy o zgromadzeniu wspólników stosuje się do jednoosobowych spółek odpowiednio z uwzględnieniem istoty i odrębności instytucji, do której mają być zastosowane, a jeszcze inne przez swoją specyfikę nie będą mogły być wykorzystane w żadnym zakresie. W przypadku podejmowania uchwały o udzieleniu absolutorium, kiedy jedyny wspólnik jest jednocześnie członkiem zarządu spółki, zastosowanie art. 244 k.s.h. nie będzie miało większego sensu, bowiem uchwała o udzieleniu absolutorium jest w takiej sytuacji zbędna i nie spełniałaby swojej funkcji. Jeżeli zachodzi tożsamość podmiotowa między wspólnikiem a członkiem zarządu, udzielenie absolutorium samemu sobie byłoby jedynie formalnością bez żadnego znaczenia. Wobec tego nakaz odpowiedniego stosowania przepisów o zgromadzeniu wspólników do ww. sytuacji skutkuje w przypadku art. 244 k.s.h. wyłączeniem jego zastosowania (patrz: A. Szajkowski, M. Tarska, A. Szumański, [w:] „Kodeks

ABSOLUTORIUM DLA ZARZĄDU

spółek handlowych”, t. II, 2005 r., s. 687). W takiej sytuacji że-
lazna zasada rozdzielenia życia i interesów współników od
funkcjonowania spółki przegrywa (całkiem słusznie) z logiką.

Podjęcie uchwały

Zgodnie z art. 245 i 414 k.s.h. uchwała o udzieleniu absolu-
torium podejmowana jest przez zwyczajne zgromadzenie
bezwzględna większością głosów, chyba że ustawa, umowa
(statut) spółki stanowią inaczej. Zatem ustawodawca dopu-
ścił dowolne uregulowanie tej kwestii, przez co dopuszczalne
będzie zastosowanie kwalifikowanej większości głosów,
jak i modyfikowanie wymogów kworum.

Zawsze w tajnym głosowaniu

Uchwała powinna być podejmowana w głosowaniu tajnym,
co jest oczywiste ze względu na jej osobowy charakter (patrz
art. 247 par. 2 i art. 420 par. 2 k.s.h.). Wynika to z żelaznej
zasady polskiego prawa spółek, że wszystkie uchwały doty-
czące spraw osobowych (powoływania, odwołania etc.) mu-
szą bezwzględnie zapadać w głosowaniu tajnym. Uchwała
w przedmiocie absolutorium obejmuje wszystkie osoby, któ-
re pełniły funkcje w organach spółki w ostatnim roku ob-
rotowym. Odnosi się to także do zmarłego członka organu
spółki (tak uważa Andrzej Kidyba w „Komentarzu do k.s.h.”,
t. I, 2011, s. 1036). Nie ma na to wpływu ani okres, przez jaki
pełniło się tę funkcję, ani okoliczności zakończenia pełnienia
funkcji. Zatem nawet jeśli któryś z członków organów peł-
nił swoją funkcję tylko przez jeden dzień w minionym roku
obrotowym, to w dalszym ciągu będzie on objęty uchwałą
dotyczącą absolutorium. W praktyce może pojawić się rów-
nież sytuacja, w której jedna osoba w ciągu roku obrotowe-
go pełniła funkcję w zarządzie, jak i w organie nadzorczym
– oczywiście w różnych okresach. We wskazanej sytuacji
należałoby zarządzić głosowanie w stosunku do tej osoby
odrębnie w zakresie pełnionych funkcji. Zgodnie z powyż-
szym uchwała w przedmiocie absolutorium nie będzie doty-
czyła członków zarządu spółki powołanych po zakończe-
niu roku obrotowego.

WAŻNE: Uchwała o udzieleniu absolutorium powinna
być podejmowana w głosowaniu tajnym ze względu
na jej osobowy charakter.

Także gdy wygaś mandat

Wobec czego, należy uznać, że bezpośrednio zainteresowa-
ni rozstrzygnięciem w przedmiocie udzielenia absolutorium
są również członkowie organów spółki, którym mandat wy-
gaś przed terminem zwyczajnego zgromadzenia współni-
ków (zwyczajnego walnego zgromadzenia), a którzy pełnili
swoje funkcje w minionym roku obrotowym. Ustawodawca
w celu ochrony ich interesów przyznał im prawo uczestni-
czenia w zgromadzeniu, przeglądania sprawozdania zarzą-
du i sprawozdania finansowego wraz z odpisem sprawoz-
dania rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej oraz bieżącego
rewidenta. Ponadto takie osoby mają prawo przedkładać do
nich opinie na piśmie. Żądanie dotyczące skorzystania z tych
uprawnień powinno być złożone zarządowi na piśmie najpóź-
niej na tydzień przed zgromadzeniem współników (walnym
zgromadzeniem) – patrz art. 231 par. 3 i art. 395 par. 3 k.s.h.
Podkreślenia wymaga jednak fakt, że prawo byłych członków
organów spółki do uczestnictwa w zwyczajnym zgromadze-
niu na podstawie art. 231 par. 3 i art. 395 par. 3 k.s.h. jest ogra-
niczone do czynnego uczestniczenia w obradach wyłącznie

w zakresie spraw, które mogą mieć wpływ na rozstrzygnię-
cie w sprawie absolutorium lub mających bezpośredni zwią-
zek z absolutorium.

Powiadamianie byłych członków

Nieuregulowaną kwestią w tym zakresie jest okoliczność
powiadamiania byłych członków organów o zwołaniu zwy-
czajnego zgromadzenia. Należałoby przyjąć, że dobrą prak-
tyką jest powiadomienie tych osób przez spółkę o terminie
zwyczajnego zgromadzenia, tak by umożliwić im zachowa-
nie terminu na złożenie wniosku. Powyższe uprawnienia
członków organów spółki mają charakter osobisty, co wyni-
ka z istoty mandatu, w szczególności nie mogą z nich sko-
rzystać osoby bliskie dla osób, które pełniły funkcje w orga-
nach spółki, ani spadkobiercy tych osób.

Prawo do przedstawiania wyjaśnień

Ponadto należy odróżnić wyżej wskazane uprawnienia do
uczestnictwa w zwyczajnym zgromadzeniu od uprawnie-
nia i obowiązku wynikającego z art. 203 par. 3 i art. 370 par. 3
k.s.h. Literalne brzmienie tych przepisów daje spółce upra-
wnienie do domagania się od odwołanych członków zarządu
informacji dotyczących czasu, w którym sprawowali on swo-
ją funkcję. Rozwiązanie to zostało wprowadzone w kodeksie
spółek handlowych. Równocześnie ustanowiono uprawnienie
byłych członków zarządu do przedstawiania ww. wyja-
śnień i informacji nawet w sytuacji braku wystąpienia ta-
kiego żądania ze strony spółki.

Wyżej wskazane przepisy nie zawierają wymogów formal-
nych wyjaśnień, więc należy uznać, że ich forma może być
dowolna. Jednak ze względu na ewentualną wartość dowo-
dową takich wyjaśnień spółka powinna wystosować żądanie
pisemnie z prośbą o złożenie wyjaśnień również w takiej for-
mie. Może to być bardzo istotne w sytuacji, kiedy odwołanie
wszystkich członków zarządu nastąpi przed sporządzeniem
sprawozdania z działalności. W takiej sytuacji obecni człon-
kowie zarządu, którzy zaczęli pełnić swoje funkcje przed za-
kończeniem roku obrotowego podlegającemu zatwierdzeniu,
będą zobowiązani do przygotowania sprawozdania z całego
roku obrotowego. W takiej sytuacji użyteczne będzie dla nich
uzyskanie wyjaśnień w tym przedmiocie od byłych członków
z wykorzystaniem opisanej procedury.

Indywidualnie

Absolutorium udzielane jest członkom organów spółki, co
oznacza nakaz indywidualnego głosowania nad skwitowa-
niem poszczególnych członków zarządu i organów nadzor-
czych z wykonania przez nich obowiązków w ubiegłym roku
obrotowym. Ewentualna odpowiedzialność z tego tytułu bę-
dzie odpowiedzialnością osobistą.

W jednej uchwale czy w kilku

Pomimo braku szczegółowych regulacji nierozstrzygnięty
pozostaje spór, czy udzielenie absolutorium musi dotyczyć
osobno każdego z członków organów spółki, czy też dopusz-
czalne jest podejmowanie uchwał udzielających absolu-
torium blokowo wszystkim członkom danego organu spółki.
Z drugim ze wskazanych stanowisk zgadza się m.in. R. Pa-
bis, który wskazuje przy tym, że do udzielenia absolutorium
en bloc wymagana jest zgoda wszystkich obecnych współni-
ków, aby uszanować prawo każdego z nich do indywidual-
nej oceny każdego członka organów spółki (patrz: R. Pabis,
[w:] J. Bieniak i in., „Komentarz k.s.h.”, 2012, s. 860; M. Ro-
dzynkiewicz, „Komentarz k.s.h.”, 2012, s. 426). Z tym sta-

ABSOLUTORIUM DLA ZARZĄDU

nowiskiem zgadza się również prof. Andrzej Kidyba, który twierdzi z kolei, że jedna uchwała może objąć wszystkich członków zarządu z odrębnym głosowaniem nad każdym z tych członków (więcej: A. Kidyba, „Komentarz k.s.h.”, t. I, 2011, s. 1035.). Zaś A. Szajkowski, M. Tarska, A. Szumański, w „Komentarzu k.s.h.” (t. II, 2005, s. 645) twierdzą, że podjęcie uchwały o udzieleniu absolutorium en bloc jest dopuszczalne jedynie w przypadku wspólnej kadencji członków organu spółki.

Słuszne się jednak wydaje, że wystarczająca jest jedna uchwała udzielająca absolutorium, wymieniająca w swojej treści każdego członka indywidualnie.

WAŻNE · Nie trzeba udzielać absolutorium osobno każdemu członkowi zarządu. Wystarczająca jest jedna uchwała udzielająca absolutorium, wymieniająca w swojej treści każdego członka indywidualnie.

Absolutorium częściowe

W literaturze przyjęto możliwość udzielenia tzw. częściowego absolutorium, wskazując na brak ustawowego zakazu udzielenia absolutorium w sposób różnicowany w stosunku do określonej kategorii spraw. W wyżej wskazanym przypadku obligatoryjne jest jednak poddanie ocenie całości działalności członka organu. Należy uznać takie stanowisko za słuszne, bowiem udzielając absolutorium dokonuje się zatwierdzenia czynności konkretnego członka organu. Wobec czego może się zdarzyć, że niektóre z działań nie będą mogły uzyskać aprobaty zwyczajnego zgromadzenia. Umożliwienie w takiej sytuacji zastosowania częściowego absolutorium może ułatwić procedowanie w tym zakresie. Jednak powyższe będzie skutkowało tym, że w zakresie, w którym nie udzielono absolutorium, spółka będzie mogła dochodzić roszczeń odszkodowawczych od konkretnego członka organu spółki (o konsekwencjach udzielenia lub braku udzielenia skwitowania piszemy w dalszej części tekstu).

Uzasadnienie uchwały

Problematyczną kwestią jest również odpowiedź na proste – wydawałoby się – pytanie, czy uchwała o absolutorium wymaga uzasadnienia. W tej sprawie panuje spór w doktrynie.

Przyjęto, że w przypadku powzięcia uchwały odmawiającej udzielenia absolutorium celowe jest, by zawierała ona uzasadnienie. Zaznacza się jednak, że sporządzenie go w tym zakresie nie stanowi jednak warunku ważności uchwały (tak uważa np. prof. Michał Romanowski, patrz: „Absolutorium”, s. 26). Z takim stanowiskiem nie zgadza się prof. Adam Opalski, wskazując, że podanie uzasadnienia odmowy jest zwykle niemożliwe, gdy zważyć, że głosującymi mogą kierować różne intencje, a przede wszystkim głosowanie jest tajne [patrz: A. Opalski (red.), „Kodeks spółek handlowych”, t III B, „Spółka akcyjna”, Warszawa 2016 r., komentarz do art. 395 k.s.h.]. Biorąc jednak pod uwagę, że uchwała w przedmiocie absolutorium jest zaskarżalna, sporządzenie do niej uzasadnienia może pomóc w określeniu, czy faktycznie podjęta decyzja jest zasadna. Co więcej, zważywszy że przedmiotowa uchwała nie jest dowolna, ale jednak uznaniową decyzją zwyczajnego zgromadzenia, uzasadnienie pozwoli na analizę motywów, którymi kierowali się członkowie organu kolegiального odmawiającego udzielenia skwitowania.

Dopuszczalność zaskarżenia

Uchwała odmawiająca udzielenia absolutorium nie jest rzadkim zjawiskiem, ale niepożądanym, bo zwykle uznawana jest za czarny punkt w karierze członka zarządu. Czy członek zarządu, który nie uzyskał skwitowania, może się bronić? Czy i kiedy może zaskarżyć uchwałę?

Powzięta przez zgromadzenie wspólników lub walne zgromadzenie akcjonariuszy uchwała o nieudzieleniu absolutorium członkom organów spółki może zostać zaskarżona. Jednak aby doszło do skutecznego uchylecia takiej uchwały, spełnione muszą być przesłanki wymienione w przepisach, szczegółowo regulujących sytuacje, w których podjęta uchwała może zostać zaskarżona.

Uchwała powzięta przez zgromadzenie wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może zostać zaskarżona zgodnie z art. 249 k.s.h., natomiast w przypadku spółki akcyjnej powództwo może zostać wytoczone w trybie przewidzianym w art. 422 k.s.h.

Zgodnie z treścią tych przepisów uchwała może być skutecznie zaskarżona poprzez wniesienie powództwa o jej uchylecie, jeśli jest ona sprzeczna z umową lub statutem spółki bądź dobrymi obyczajami, a jednocześnie godzi w interes spółki lub ma na celu pokrzywdzenie wspólnika lub akcjonariusza.

W odniesieniu do uchwał w przedmiocie udzielenia lub nieudzielenia absolutorium należy wskazać, że za sprzeczne z dobrymi obyczajami Sąd Apelacyjny w Warszawie uznał udzielenie zarządowi spółki absolutorium z wykonania obowiązków w roku obrotowym w sytuacji, gdy zarząd nie podejmował jakichkolwiek działań zmierzających do wznowienia przez spółkę działalności gospodarczej, co oznaczało brak przychodów przy jednoczesnej konieczności ponoszenia kosztów dalszego utrzymania spółki (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 maja 2013 r., sygn. akt VI ACa 157/12).

Kto wniesie powództwo

Powództwo o uchylecie uchwały zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może zostać wniesione jedynie przez podmioty wyliczone w art. 250 k.s.h. Zgodnie z treścią tego przepisu powództwo może zostać wniesione przez określony krąg uprawnionych. [schemat]

Zbliżony katalog podmiotów uprawnionych do wytoczenia powództwa o uchylecie uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki akcyjnej przewiduje art. 422 par. 2 k.s.h.

Co z byłymi członkami

W kontekście powzięcia uchwały o nieudzieleniu absolutorium szczególne znaczenie ma zagadnienie, czy prawo do wniesienia powództwa o uchylecie takiej uchwały przysługuje byłym członkom organów. Problem ten miał szczególne istotne znaczenie w praktyce, gdyż nieudzielenie absolutorium jest częstą przyczyną odwołań członków organów spółek kapitałowych. Istniejący wśród przedstawieli doktryny spór rozstrzygnął Sąd Najwyższy, wydając uchwałę o mocy zasady prawnej, w której stwierdzono, że osobie odwołanej ze składu organu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie przysługuje legitymacja do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników. Zagadnienie braku prawa byłego członka zarządu do kwestionowania uchwały odmawiającej udzielenia mu absolutorium zostało również zba-

ABSOLUTORIUM DLA ZARZĄDU

OGRANICZONY KRĄG UPRAWNIENYCH DO ZASKARŻENIA UCHWAŁ

Zgodnie z art. 250 k.s.h. powództwo o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników spółki z o.o. może zostać wniesione przez:

- ✓ organy spółki oraz członków tych organów,
- ✓ wspólnika głoszącego przeciwko uchwale i żądającego zaprotokołowania sprzeciwu po jej powzięciu (a zatem wstrzymanie się od głosu czy głosowanie za uchwałą nie daje takich uprawnień),
- ✓ wspólnika bezzasadnie niedopuszczonego do udziału w zgromadzeniu wspólników,
- ✓ wspólnika nieobecnego na zgromadzeniu w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników lub też powzięcia uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad, a także
- ✓ wspólnika pominiętego przy głosowaniu pisemnym lub
- ✓ wspólnika, który nie zgodził się na głosowanie pisemne albo też który głosował przeciwko uchwale i po otrzymaniu wiadomości o uchwale w terminie dwóch tygodni zgłosił sprzeciw.

© P
PISZ

dane przez Trybunał Konstytucyjny, który orzekł, że art. 422 par. 2 pkt 1 w zw. z art. 422 par. 1 k.s.h. w zakresie pozbawiającym odwołanego członka zarządu legitymacji do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały w przedmiocie absolutorium jest zgodny z Konstytucją RP (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2 czerwca 2009 r., sygn. akt SK 31/08).

Skutki prawne udzielenia absolutorium

W potocznym mniemaniu absolutorium ma doniosłe znaczenie. Tymczasem w praktyce okazuje się, że nawet uzyskanie go nie daje pełnej, efektywnej ochrony

Już w świetle przepisów międzywojennego kodeksu handlowego charakter prawny instytucji absolutorium i skutki prawne jego udzielenia były zarzkiem sporów wśród przedstawicieli doktryny.

W szczególności spory dotyczyły wpływu udzielenia absolutorium na ponoszenie odpowiedzialności cywilnej przez członków organów spółek kapitałowych.

W piśmiennictwie dotyczącym przepisów kodeksu handlowego wykrystalizowały się przede wszystkim dwie koncepcje.

- Pierwsza z nich uznawała absolutorium jako zrzeczenie się długu lub zrzeczenie się dochodzenia roszczenia o odszkodowanie.
- Inni przedstawiciele doktryny argumentowali z kolei, że udzielenie absolutorium członkom organów uniemożliwia spółce dochodzenie roszczeń odszkodowawczych od członków zarządu bądź stanowiło zwolnienie członków organów z odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną spółce. Również obecnie cel i znaczenie prawne udzielenia absolutorium budzą liczne kontrowersje, co wynika przede wszystkim

z sposobu uregulowania tej instytucji przez ustawodawcę. Przepisy kodeksu spółek handlowych nie zawierają szczegółowych regulacji dotyczących charakteru tej instytucji oraz skutków prawnych udzielenia bądź nieudzielenia absolutorium. Z tego względu stanowiska przedstawicieli doktryny w tej materii opierają się w przeważającej mierze na wykładni celowościowej i systemowej przepisów kodeksu spółek handlowych.

Zwolnienie czy nie?

Obecnie spór dotyczy przede wszystkim tego, czy udzielenie absolutorium jest w istocie zwolnieniem członka organu z odpowiedzialności cywilnej, jaką ponosi wobec spółki, albo procesową rezygnacją spółki z dochodzenia roszczeń z tytułu tej odpowiedzialności, bądź też aktem, którego znaczenie ogranicza się wyłącznie do wewnętrznej sfery działalności spółki kapitałowej i który nie wyłącza możliwości dochodzenia przez spółkę roszczeń cywilnoprawnych od osób wchodzących w skład jej organów.

Pojawił się wręcz pogląd, że w świetle przepisów kodeksu spółek handlowych znaczenie absolutorium nie jest istotne, ponieważ udzielenie absolutorium ma jedynie znaczenie w zakresie zmiany rozkładu ciężaru dowodowego przy wniesieniu powództwa o roszczenia odszkodowawcze. Niektórzy przedstawiciele doktryny wskazują nawet, że absolutorium nie wywołuje żadnych skutków prawnych w zakresie odpowiedzialności funkcjonariusza spółki za wyrządzoną szkodę (tak uważa Tomasz Siemiątkowski, w: „Odpowiedzialność cywilnoprawna w spółkach kapitałowych”, Warszawa 2007, s. 186). Niezależnie jednak od przyjętego stanowiska, zdecydowana większość przedstawicieli doktryny uznaje, że skutki prawne udzielenia absolutorium nie mają charakteru bezwzględnie i następują jedynie w określonych przepisami okolicznościach.

Spółki ustalają

Dla charakteru prawnego absolutorium istotne znaczenie ma fakt, że umocowanie do jego udzielania mają wyłącznie organy właścicielskie spółek – zgromadzenia wspólników lub walne zgromadzenia. Z tego względu niekwestionowane w doktrynie jest stanowisko, że udzielenie absolutorium nie ma znaczenia przy ponoszeniu przez członków organów spółki odpowiedzialności wobec podmiotów zewnętrznych wobec spółki, a w szczególności wobec jej wierzycieli. Przedstawione powyżej sporne koncepcje dotyczące skutków udzielenia absolutorium odnoszą się bowiem jedynie do znaczenia pokwitowania dla dochodzenia roszczeń przez spółkę od jej funkcjonariuszy, nie zaś do dochodzenia tych roszczeń przez osoby trzecie.

WAŻNE: Udzielenie absolutorium nie ma znaczenia przy ponoszeniu przez członków organów spółki odpowiedzialności wobec podmiotów zewnętrznych wobec spółki, a w szczególności wobec jej wierzycieli.

Natura instytucji absolutorium wynika również ze sposobu jego udzielania. Zgodnie z k.s.h. pokwitowania udziela się w formie uchwały zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub uchwały walnego zgromadzenia spółki akcyjnej.

Skutki zależą od samej spółki

Uchwały przyjęte przez organy właścicielskie spółki mogą mieć różny charakter i wywoływać różnorodne skutki prawne, zależne od woli wspólników bądź akcjonariuszy podejmują

ABSOLUTORIUM DLA ZARZĄDU

jących uchwałę. Należy jednak zaznaczyć, że przepisy kodeksu spółek handlowych przewidują wywołanie bezpośrednich, zewnętrznych skutków prawnych przez uchwały organów właścicielskich spółek kapitałowych jedynie w określonych, specyficznych przypadkach. Z tego względu, dla skutecznego dokonania czynności prawnej przez spółkę konieczne jest w pozostałych przypadkach złożenie oświadczenia woli przez zarząd spółki (lub działającego w jej imieniu pełnomocnika) w wykonaniu uchwały podjętej przez organ właścicielski. Sama uchwała organu właścicielskiego, o ile została w niej wyrażona wola wywołania skutków prawnych, zazwyczaj odnosi skutek jedynie w wewnętrznej sferze działalności spółki.

Mając na uwadze powyższe rozważania, należy wskazać, że wątpliwości co do charakteru prawnego absolutorium i jego znaczenia dla ewentualnej odpowiedzialności członków organów spółek, ściśle związane są z problematyką prawnych skutków uchwał podejmowanych przez organy właścicielskie. Podobnie jak w kwestii skuteczności uchwał, tak też w odniesieniu do skutków udzielenia absolutorium wśród przedstawicieli doktryny trwa nieustający spór.

Granice roszczeń

Często pojawia się pytanie o zakres odpowiedzialności członków organów spółek, w tym ponoszoną przez nich odpowiedzialność odszkodowawczą, jak i inne rodzaje odpowiedzialności, jak np. wyrównawczą lub związaną z bezskutecznością egzekucji z majątku spółki.

Zgodnie z przepisami kodeksu spółek handlowych powołanie się na udzielone funkcjonariuszom spółki absolutorium ma znaczenie jedynie co do odpowiedzialności odszkodowawczej.

Jednak nie we wszystkich przypadkach roszczeń odszkodowawczych przysługujących spółce fakt udzielenia absolutorium ma doniosłe znaczenie. Niektóre przepisy kształtujące odpowiedzialność odszkodowawczą wobec spółki nie zawierają bowiem żadnych przesłanek zwalniających z tej odpowiedzialności i związanych z udzieleniem pokwitowania.

Tylko wobec spółki...

Fakt udzielenia absolutorium funkcjonariuszowi spółki ma znaczenie jedynie w przypadku wystąpienia z roszczeniami odszkodowawczymi przez spółkę (ale nie podmiot trzeci, w szczególności wierzycieli spółki). Roszczenia takie uregulowane są w art. 291 oraz art. 479 k.s.h.

W niektórych przypadkach powołanie się na udzielone absolutorium zostało wprost wyłączone na mocy przepisów kodeksu spółek handlowych.

W razie wytoczenia powództwa przez współnika na podstawie art. 295 lub art. 486 k.s.h. oraz w razie upadłości spółki, osoby zobowiązane do naprawienia szkody nie mogą powoływać się na uchwałę współników udzielającą im absolutorium ani na dokonane przez spółkę zrzeczenie się roszczeń o odszkodowanie.

Można zatem wyobrazić sobie sytuację, że członek zarządu wyrządził spółce szkodę i jej nie naprawił. Pierwszym podmiotem uprawnionym do wystąpienia z powództwem o naprawienie szkody jest sama spółka. Jeżeli jednak spółka tego nie uczyni, każdy współnik może wytoczyć powództwo o naprawienie szkody wobec spółki przeciw członkowi zarządu. W takiej sytuacji absolutorium nie ochroni członka zarządu, co więcej, nawet gdyby spółka zwolniła go wprost z roszczeń – odpowiedzialność odszkodowawcza pozostaje.

Powołanie się przez funkcjonariusza spółki na udzielone mu pokwitowanie nie jest możliwe w razie wytoczenia powódz-

twa na podstawie przepisów o odpowiedzialności za szkodę w toku łączenia się oraz podziałów spółek. Z uwagi jednak na fakt, że roszczenia takie przysługują poszczególnym wspólnikom lub akcjonariuszom, a nie spółce, wątpliwe jest, iż nawet bez wyraźnego, ustawowego wyłączenia możliwości powołania się na udzielenie absolutorium, fakt pokwitowania miałby znaczenie dla odpowiedzialności odszkodowawczej. Jak wskazano powyżej, powołanie się na fakt udzielenia absolutorium jest relewantny jedynie względem spółki, a nie innych podmiotów, w tym poszczególnych współników lub akcjonariuszy.

Odpowiedzialność wyrównawcza

W zakresie odpowiedzialności wyrównawczej ponoszonej na podstawie art. 175 oraz art. 198 k.s.h. osoby zobowiązane nie mogą zostać zwolnione od odpowiedzialności, w tym powołując się na udzielone absolutorium. Z konstrukcji odpowiedzialności przyjętej na podstawie tych przepisów można wysnuć wniosek, że możliwe jest powołanie się przez zobowiązanych na pokwitowanie jedynie w celu zmiany rozkładu ciężaru do wodu zawinionego działania sprawcy szkody. Należy jednak zwrócić uwagę, że odpowiedzialność wynikająca z tych przepisów nie ma charakteru odszkodowawczego. Z tego względu szerzej prezentowany w doktrynie jest pogląd, że fakt udzielenia absolutorium nie ma znaczenia w przypadku dochodzenia roszczeń na podstawie art. 175 oraz art. 198 k.s.h. Analogicznie pokwitowanie nie będzie wywierać skutków w razie wystąpienia z roszczeniem na podstawie art. 350 k.s.h.

Kwestia akcji

Wątpliwości w doktrynie budzi również regulacja art. 366 par. 3 k.s.h. kształtująca odpowiedzialność za naruszenie zakazu objęcia przez spółkę akcji własnych, która jest zbliżona do odpowiedzialności odszkodowawczej, gdyż uregulowana jest na zasadzie winy. W tym zakresie wydaje się jednak, że omawiana regulacja nie ustanawia odpowiedzialności odszkodowawczej, a jedynie odpowiedzialność wyrównawczą, dlatego też w przypadku dochodzenia roszczenia na podstawie art. 366 par. 3 k.s.h. nie jest możliwe powołanie się na fakt udzielenia absolutorium przez członka zarządu spółki. (T. Siemiątkowski, „Odpowiedzialność cywilnoprawna w spółkach kapitałowych”, Warszawa 2007, s. 190).

Szkoda na zasadach ogólnych

Co do zasady udzielenie absolutorium nie ma znaczenia w przypadku wytoczenia powództwa o naprawienie szkody na podstawie art. 300 i art. 490 k.s.h., a więc na zasadach ogólnych, wynikających z przepisów kodeksu cywilnego (oczywiście są też zdania odrębne oraz orzeczenia sądów prezentujące odmienne stanowisko, które są równie uprawnione na tle braku regulacji w ustawie). Wynika to z faktu, że roszczenia te przysługują co do zasady jedynie wspólnikom lub akcjonariuszom spółki oraz osobom trzecim, a nie spółce, przed roszczeniem której w niektórych przypadkach skuteczne jest podniesienie zarzutu udzielenia absolutorium.

Egzekucja z majątku

Także w przypadku dochodzenia przez wierzycieli roszczeń od członków zarządu spółki w razie bezskuteczności egzekucji z jej majątku, absolutorium udzielone przez organ właścicielski nie ma wpływu na odpowiedzialność ponoszoną przez członków zarządu.

Przykładowo chodzi tu np. o sytuację, w której członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za wszystkie zobowiązania spółki, jeśli wierzycielowi nie udało się ich od spółki wyegze-

ABSOLUTORIUM DLA ZARZĄDU

kwować. Wówczas wierzyciel może wystąpić z powództwem bezpośrednio przeciwko któremukolwiek z członków zarządu i musi jedynie wykazać, że wierzytelność istnieje i przysługuje mu oraz że pozwany pełnił w podmiocie funkcję członka zarządu, kiedy wierzytelność ta powstała, oraz iż jej egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna. W takiej sytuacji sąd nie uwzględni obrony opartej na fakcie udzielenia absolutorium. Członkowie zarządu muszą sami bronić się, wskazując, że złożyli w terminie wniosek o ogłoszenie upadłości spółki albo iż niezłożenie wniosku w terminie nie wynikało z ich winy lub że pomimo niezłożenia wniosku w terminie wierzyciel nie poniósł szkody (czyli że gdyby złożyli wniosek w terminie, wierzyciel nie dostałby więcej niż teraz).

Udzielone absolutorium nie chroni bowiem przed roszczeniami z art. 299 k.s.h. ani art. 21 prawa upadłościowego. I tutaj oczywiście zdania są podzielone i wskazywać można jedynie na opinię większości jako mającą większe znaczenie, a nie na to, czy któraś z tych koncepcji jest prawidłowa.

Skutki prawne odmowy udzielenia absolutorium

Odmowa udzielenia absolutorium funkcjonariuszom spółki oznacza, że organ właścicielski spółki negatywnie ocenia sposób ich działania. Taka konstrukcja wiąże się z ważnymi konsekwencjami dla członków organów

Przedstawiciele doktryny wskazują w szczególności, że odmowa udzielenia absolutorium stanowi uzasadnioną przyczynę odwołania funkcjonariusza z pełnionej przez niego funkcji (np. J. Szwaja [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, „Kodeks handlowy. Komentarz” t. II, Warszawa 1998, s. 678).

W przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością konstrukcja art. 202 par. 2 k.s.h. powoduje, że umowa spółki może przewidywać automatyczne wygaśnięcie mandatu członka zarządu w razie nieudzielenia mu absolutorium. Nie jest to jednak przyczyna ustawowa.

W przypadku spółki akcyjnej art. 369 par. 4 nie przewiduje jednak wprost, że umowa spółki może w odmienny sposób wskazywać chwilę wygaśnięcia mandatu członka zarządu. Zdaniem M. Romanowskiego jest to jednak wyłącznie zabieg językowy i również w tym przypadku możliwe jest wskazanie w umowie spółki, że mandat członka zarządu wygasa w razie nieudzielenia mu absolutorium. Niezależnie od powyższego, zgodnie z treścią art. 203 par. 1 oraz art. 368 par. 4 k.s.h., zgromadzenie wspólników lub walne zgromadzenie akcjonariuszy może zawsze odwołać członka zarządu z powodu nieudzielenia mu absolutorium. Prawo to jest zagwarantowane ustawowo i nie może być zmienione postanowieniami umowy spółki. Niewątpliwie nieudzielenie absolutorium członkowi zarządu może być też ważnym powodem w rozumieniu art. 203 par. 2 oraz art. 370 par. 2 k.s.h., do którego można umownie ograniczyć prawo jego odwołania.

WAŻNE: Możliwe jest wskazanie w umowie spółki, że mandat członka zarządu wygasa w razie nieudzielenia mu absolutorium.

W związku ze sporem dotyczącym wpływu udzielenia absolutorium na odpowiedzialność odszkodowawczą

członków organów, należy również zastanowić się nad wpływem odmowy udzielenia absolutorium na taką odpowiedzialność. Nie wydaje się budzić wątpliwości, że odmowa udzielenia skwitowania może powodować podstawę wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym w stosunku do funkcjonariusza, który go nie uzyskał. Działania członka organu stanowiące przyczynę odmowy udzielenia absolutorium mogą wszakże powodować również szkody dla spółki.

Odpowiedzialność zależna od przyczyny

Odmowa udzielenia pokwitowania nie jest natomiast równoznaczna z przypisaniem funkcjonariuszowi jakiegokolwiek odpowiedzialności. W polskim systemie prawnym nie istnieją bowiem przepisy, który regulowałyby taki związek. Powstanie odpowiedzialności zależne jest od przyczyny odmowy udzielenia absolutorium, która musi spełniać ustawowe przesłanki warunkujące ponoszenie odpowiedzialności, a każdy przypadek wymaga indywidualnego rozpatrzenia.

Nie zawsze powództwo

Z uwagi na brak automatycznego powiązania odmowy udzielenia absolutorium z powstaniem odpowiedzialności cywilnoprawnej, odmowa pokwitowania nie musi wiązać się z wytoczeniem przeciwko funkcjonariuszowi powództwa o roszczenie odszkodowawcze. Ponadto przyczynami odmowy udzielenia absolutorium mogą być również przesłanki niezwiązane z powstaniem jakiegokolwiek szkody dla spółki i niewiążące się z daniem udziałowców lub akcjonariuszy z koniecznością odwołania danego członka zarządu. W takiej sytuacji można mówić o odmowie udzielenia pokwitowania jako swoistym ostrzeżeniu dla funkcjonariusza, niewiążącym się jednak z pozbawieniem go mandatu czy wystąpieniem z powództwem odszkodowawczym.

Jeśli uchwały nie podjęto

Niekiedy dochodzi do odrzucenia w głosowaniu uchwały za udzieleniem absolutorium funkcjonariuszowi spółki. Powstaje wówczas pytanie, czy oznacza to, że pokwitowania nie udzielono

Odróżnić trzeba też uchwałę, w której odmówiono udzielenia absolutorium od niepodjęcia w ogóle uchwały o udzieleniu absolutorium. W myśl koncepcji niektórych przedstawicieli doktryny, a także zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2015 r. (sygn. akt V CSK 592/14) dochodzi w takiej sytuacji do powzięcia tak zwanej uchwały negatywnej. Zgodnie z tą koncepcją nieprzegłosowanie uchwały w przedmiocie udzielenia absolutorium wiązałoby się w istocie z powzięciem uchwały o jego nieudzieleniu. Przyjęcie lub odrzucenie koncepcji uchwał negatywnych w kontekście udzielania absolutorium ma istotne znaczenie nie tylko ze względu na ewentualne zaskarżenie tej uchwały, ale również z uwagi na skutki prawne udzielenia lub nieudzielenia skwitowania funkcjonariuszowi spółki.

Dyskusyjna kwestia

Analiza obowiązujących przepisów k.s.h. prowadzi do wniosku, że wbrew stanowisku SN, w obecnym stanie prawnym brak przesłanek, które pozwoliłyby uzasadnić dopuszczalność konstrukcji uchwał negatywnych. Na szczególną uwa-

ABSOLUTORIUM DLA ZARZĄDU

gę zasługuje w tym zakresie pogląd Tomasza Szczurowskiego, który zauważył, że wspólnik lub akcjonariusz głoszący przeciwko uchwale lub wstrzymujący się od głosu nie ma na celu powzięcia uchwały o przeciwnej treści do poddanej pod głosowanie projektu, ale dąży do niepodjęcia uchwały w ogóle żadnej uchwały (T. Szczurowski, „Wadliwość czynności prawnych spółek kapitałowych na tle sankcji kodeksu cywilnego”, Warszawa 2012, s. 80). Uwagi te odnoszą się również w przypadku niepodjęcia uchwały w przedmiocie udzielenia absolutorium.

Podsumowanie

Obecnie obowiązujące regulacje dotyczące instytucji absolutorium budzą liczne kontrowersje wśród przedstawicieli doktryny. Niejasne są przede wszystkim skutki prawne udzielenia absolutorium i wpływ jego udzielenia na odpowiedzialność członków organów spółki za zawinioną szkodę wyrządzoną spółce. Ustawa nie reguluje również skutków nieudzielenia absolutorium, pozostawiając spółkom możliwość swobodnego kształtowania efektów takiej decyzji podjętej przez organy właścicielskie. Jak to zawsze ma miejsce w takiej sytuacji, niejasności w interpretacji oraz spór w doktrynie oraz niespójne orzecznictwo osłabiają siłę samej instytucji.

Absolutorium w Polsce nie przyjęło roli, jaką zakładał dla niego ustawodawca i nie pełni funkcji podstawowego urzą-

dzenia rozliczania członków organów z ich działań w imieniu spółek kapitałowych. Brak wyrazistych konsekwencji zarówno udzielania absolutorium, jak i odmowy udzielenia go działa na niekorzyść tej instytucji prawa handlowego. Zamiast być ważnym wskaźnikiem tego, czy spółką zarządzano zgodnie z wolą jej właścicieli i elementem rozliczenia z zarządu – traktowane jest ono jako formalny akt wewnętrzny, który nic realnie w sytuacji reprezentantów spółki nie zmienia. Brak wyrazistych regulacji ustawowych spowoduje dalsze, stopniowe obniżanie wartości tej instytucji w praktyce polskich spółek handlowych i już teraz można pokusić się o wątpliwość, czy w ogóle ma ona rację bytu. Skoro samo udzielenie lub nieudzielenie absolutorium nic nie zmienia i w przypadku odszkodowania trzeba i tak dochodzić swoich praw od nowa, to po co nam właściwie ta instytucja? Ta wątpliwość z czasem będzie się tylko pogłębiać. A szkoda, bo mało jest w polskim prawie instrumentów rzeczywistej kontroli właścicieli spółki nad tym, co w niej robią (często rzekomo w ich imieniu) jej funkcjonariusze.

Absolutorium mogłoby pełnić doniosłą rolę w dyscyplinowaniu reprezentantów spółek, a zamiast tego zmieniło się w zakurzony relikw, z którym nikt się nie liczy. Pora to zmienić i albo wzmocnić jego funkcję (co byłoby najlepszym rozwiązaniem) albo w ogóle skończyć z iluzją.



OPINIA EKSPERTA



MARCIN ŚLEDZIKOWSKI

aplikant radcowski, Kancelaria SDZLEGAL SCHINDHELM
we Wrocławiu

Obecnie zauważalny jest wzrost zainteresowania członków zarządu skutkami prawnymi, jakie wywiera absolutorium w sferze wewnętrznej (spółkowej) oraz w sferze zewnętrznej (ich prywatnych interesów). Prawnicy podjęli więc próby określenia (zdefiniowania) charakteru prawnego absolutorium, które wyjaśniałyby, jakie konsekwencje niesie za sobą udzielenie go członkom zarządu spółki z o.o. W tym zakresie jednak nie udało się uzyskać jednoznacznej odpowiedzi na postawione pytania. W literaturze przedmiotu zauważalne jest zróżnicowanie stanowisk w kwestii skutków udzielenia pokwitowania członkom zarządu z punktu widzenia odpowiedzialności odszkodowawczej wobec spółki.

- Zgodnie z pierwszym z nich absolutorium jest zrzeczeniem się roszczenia o odszkodowanie, rozumiane na ogół jako zwolnienie z długu.

- Zdaniem innych autorów, udzielenie pokwitowania skutkowało „przecięciem spółce drogi” do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od członków jej zarządu albo oznaczało zwolnienie od odpowiedzialności za wyrządzoną spółce szkodę.

W świetle wyrażanych poglądów nie wiadomo w szczególności, czy udzielenie absolutorium należy utożsamiać z materialnoprawnym zwolnieniem danego członka organu z odpowiedzialności cywilnej wobec spółki albo rezygnacją spółki z dochodzenia roszczeń w tym zakresie o charakterze

prawno-procesowym, czy też instytucję tę należy postrzegać wyłącznie jako akt wewnętrzny korporacyjny, niewywołujący skutków zewnętrznych w postaci utraty przez spółkę możliwości dochodzenia indemnizacji szkody od jej funkcjonariuszy.

Rozwiązać panujący *passus* nie jest łatwo, z uwagi na skrajność poglądów w tym zakresie. Obecnie, co pokazuje praktyka obrotu, sprowadzane jest ono do aktu czysto wewnętrznego, a wspólnicy, w szczególności ci niezainteresowani działalnością spółki, a jej wynikiem finansowym, niejako „z automatu” głosują za udzieleniem go, gdy podmiot wykazuje dodatni wynik finansowy (zysk).

Trudno jednak mi zgodzić się z poglądami, które przyznają absolutorium charakter zrzeczenia się roszczeń w stosunku do funkcjonariuszy. Moim zdaniem absolutorium jest wzruszalnym domniemaniem faktycznym prawidłowego wykonania przez członka zarządu stosunku zobowiązaniowego łączącego go ze spółką, co w konsekwencji prowadzi do przerzucenia ciężaru dowodu na spółkę w ewentualnym procesie odszkodowawczym. Należy jednak pamiętać, że kodeks spółek handlowych wskazuje okoliczności, w których członek zarządu nie może powoływać się na udzielenie absolutorium. I tak np. nie można powoływać się na udzielenie go, jeżeli wypłaty, które otrzymali wspólnicy, były dokonane wbrew przepisom prawa lub postanowieniom umowy spółki (art. 198 k.s.h.). Warto zatem, aby menedżerowie zadbali o należy-tą ochronę swoich praw w tym zakresie i dodatkowo, oprócz podjęcia starań o uzyskanie skwitowania, wystąpili do spółki z prośbą o podjęcie uchwały w przedmiocie stwierdzenia braku roszczeń lub o zawarcie ze spółką umowy o zwolnienie z długu czy umowy o zwolnienie z obowiązku świadczenia przez osobę trzecią.

